

Cze?? ich pami?ci !

Wpisany przez Andrzej Borkowski

poniedziałek, 11 kwietnia 2011 20:52 - Poprawiony niedziela, 17 kwietnia 2011 00:07

 Nie wa?ne, ?e moje sympatie polityczne s? przy Marku Jurku. Jednak oceniam (je?li jest to obiektywnie mo?liwe) cz?owieka trzeba si? wspie? wy?ej, ponad aktualne podzia?y polityczne. Najbardziej ceni? w postawie i dorobku prezydenta Lecha Kaczy?skiego jego wizj? ale i realizacj? polityki ?rodkowoeuropejskiej. To w?a?nie Jemu uda?o si? zjednoczy? prezydent?, przyw?c? pa?stw z tego regionu, kt?zy potrafili pod Jego przyw?ztwem m?i? niezale?nym g?osem zar?no od wschodu, czyli Kremla ale r?nie? od zachodu, czyli Brukseli(wydarzenia w Gruzji). W takich sytuacjach poznaje si? M??a Stanu, kt?zy zachowuje si? inaczej ni? przeci?nie, ni? to dyktuje pewna poprawno?? polityczna.Oczywi?cie w ten spos? zosta? wrogiem polityki Putina, kt?y realizuj?c zap?dy mocarskie nie m? pozwoli?, aby co? uniezale?ni?o si? z jego strefy wp?yw?. Na pewnym spotkaniu w Warszawie us?ysza?em od znajomego, ktory odwiedzi? Gruzj?, opini? Gruzin?, ?e Moskwa nie daruje Kaczy?skiemu wsparcia tego kraju.(Uzupe?nienie: i nie chodzi tylko o przyczyny katastrofy - chocia? zamachu nie mo?na wykluczy?, ale ca?? t? gr? w na wewn?trznym konflikcie na lini rz?d - prezydent.)
 Rodzi si? pytanie: jak wi?c budowa? jedno??, porozumienie, nowe, dobre relacje, w Polsce, europie, ?wiecie. Na pewno trzeba, na fundamencie prawdy ale trzeba... Przecie? sam Jezus powiedzia?: Nie m?i? wam siedem razy ale siedemdziesi?t razy... a m?i? o przebaczeniu, kt?e jest pocz?tkiem pojednania...

 <br type="_moz" />